



REDAKCJA
tel. 662 061 331

SKĘPE

**Bomba fikcyjna,
ale kara prawdziwa**

str. 2

CHROSTKOWO

**Rafał Wiśniewski
nowym sekretarzem**

str. 4

GMINA WIELGIE

**Kacperek otworzył
serca**

str. 5

GMINA WIELGIE

**Na spotkaniu
z uczniami SP
Zaduszniki**

str. 6

CZWARTEK
24 WRZEŚNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 38/2020 (601)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Pierwsza ofiara koronawirusa!

GMINA WIELGIE/LIPNO ➤ W sobotę 19 września lipnowski szpital poinformował o śmierci 70-letniego mężczyzny zakażonego koronawirusem. To mieszkaniec gminy Wielgie. W powiecie lipnowskim dotychczas na Covid-19 zachorowało 60 osób, w kwarantannie domowej obecnie przebywa blisko 50 mieszkańców



Miniona sobota źle zapisała się w historii epidemii koronawirusa. W całym kraju padł dobowy rekord zakażeń. Koronawirusa potwierdzono aż u 1002 pacjentów, w naszym województwie u 35, w powiecie lipnowskim u 4, ale też odnotowało pierwszy zgon z powodu zakażenia. To 70-letni mężczyzna. Obecnie mamy w regionie lipnowskim odnotowanych 60 przypadków zakażenia i 1 zgon z tego powodu. W województwie kujawsko-pomorskim zmarło 59 osób, a zachorowało 1827 (dane na poniedziałek, 21 września). W kra-

ju mamy już ponad 80 tysięcy zakażeń i ponad 2300 zmarłych.

– Ostatnie liczby zakażeń to nie jest dla nas zaskoczenie – mówi Adam Niedzielski, minister zdrowia. – To konsekwencja powrotu do normalnego funkcjonowania. To powrót między innymi do standardowych form pracy, do większych interakcji społecznych.

Od soboty w strefie żółtej jest powiat aleksandrowski, gdzie liczba zakażonych to 136 pacjentów. Wcześniej był na liście powiatów zagrożonych. Na sytu-

ację wpłynęła przede wszystkim szybko rosnąca liczba zakażonych kuracjuszy w sanatoriach w Ciechocinku.

Lekarze rodinni w walce z covidem

W walkę z koronawirusem włączyli się teraz także lekarze rodinni. Gorączka, duszności, kaszel, utrata węchu lub smaku to cztery objawy, które muszą wystąpić u chorego, aby lekarz rodzinny mógł skierować go na badanie w kierunku Covid-19 już po pierwszej teleporadzie.

dokończenie na str. 3

Lipno

Okradał „na pracownika energetyki”

W minioną środę policjanci przyjęli zawiadomienie o oszuście, który podając się za pracownika energetyki, okradł seniorkę z Lipna. Kolejne zgłoszenie o takim przestępstwie wpłynęło do policjantów w czwartek (17.09). Dzięki monitoringowi szybko udało się ustalić rysopis sprawcy. Zatrzymał go policjant po służbie.



Mundurowi szybko zatrzymali oszusta, który okradł dwoje mieszkańców Lipna. 28-latek bez stałego miejsca zamieszkania wchodził do domu pod legendą pracownika energetyki. Informował mieszkańców o zmianie dostawcy energii. Prosił o dowód osobisty i wypełniał „jakieś dokumenty”. Wykorzystywał fakt, że część osób nosi dowód osobisty w portfelu. Prosząc o szklankę wody, rozpraszał uwagę domowników, aby ukraść portfel z zawartością pieniędzy i kart płatniczych.

– W ten sposób w środę i czwartek mężczyzna okradł dwoje mieszkańców Lipna. Po-

licjanci dotarli do wizerunku sprawcy uwiecznionym na monitoringu. Dzięki temu oszust został szybko namierzony. W czwartek (17.09.2020) po służbie rozpoznał go i zatrzymał policjant służby kryminalnej – mówi podkom. Małgorzata Małkińska z LPP Lipno.

Podczas przeszukania policjanci znaleźli u niego kilkadziesiąt fałszywych umów na dostawę prądu. Niewykluczone więc, że poszkodowanych osób jest więcej. Podejrzany 28-latek usłyszał dwa zarzuty kradzieży. Za to przestępstwo grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Bomba fikcyjna, ale kara prawdziwa

SKĘPE ➤ W minioną środę o 8.05 rano w centrum Skępego pojawiły się służby mundurowe, teren wokół ratusza został odgrodzony, ulica Kościelna wyłączona z ruchu, wśród wielu mieszkańców zapanował strach



Wszystko przez wiadomość o rzekomym podłożeniu bomby w magistracie. Dwugodzinne działania wielu jednostek służb zakończyły się w chwili, gdy stwierdzono, że alarm był fałszywy. – W środę 16 września o godzinie 8.00 uzyskano wiadomość o tym, że w Urzędzie Miasta i Gminy w Skępem podłożony jest ładunek wybuchowy. Zgłoszenie z WCPR przyjął dyżurny lipnowskiej policji – wyjaśnia podkom. Małgorzata Małkińska, oficer pra-

sowy Komendy Powiatowej Policji w Lipnie. – Na miejsce skierowani zostali policjanci skępskiego posterunku, straż pożarna, policjanci ruchu drogowego, przewodnik psa służbowego oraz nieetatowa grupa rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Z budynku ewakuowano 55 osób. Policjanci zabezpieczyli budynek przed dostępem osób postronnych. Budynek przeszukano. Nie potwierdzono informacji o podłożeniu ładunku wybucho-

wego. Prowadzone są czynności wyjaśniające pod kątem artykułu 66 kodeksu wykroczeń.

Kodeks wykroczeń w artykule 66 penalizuje bezprawne wywołanie alarmu (ktoś chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo organ ochrony bezpieczeństwa czy porządku publicznego). Taki delikwent musi liczyć się z karą grzywny, ograni-

czenia wolności albo aresztu, a także nawiązką. Trzeba go jednak znaleźć i udowodnić winę, by wreszcie ukarać. A oczekiwania społeczne są bezwarunkowe.

– O 8.05 zostaliśmy wezwani do alarmu bombowego – wspominają druhowie z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Skępem. – Jakiś dowcipniś przesłał do Urzędu Miasta i Gminy w Skępe maila o podłożeniu bomby. Urząd został ewakuowany, ulica Kościelna wyłączona z ruchu. Ruch odbywał się w obie strony jednokierunkową ulicą Dobrzyńską, utrudnienia trwały ponad dwie godziny. Na miejscu działały dwie jednostki straży pożarnej: OSP Skępe i JRG PSP z Lipna oraz policja. Służby specjalistyczne przeszukiwały budynek. Na szczęście nie było żadnego ładunku wybuchowego. My do bazy wróciliśmy o 10.40. Miejmy nadzieję, że sprawca zostanie wykryty i przykładnie ukarany.

Zbulwersowani fałszywym alarmem bombowym są również mieszkańcy Skępego. Ich miasto w samym jego sercu zostało sparaliżowane na dwie poranne godziny, wielu przeżyło chwile strachu o bliskich mieszkających w pobliżu czy pracujących w magistracie, strach i przerażenie zagościły w sercach wielu osób, a zdarzenie na długo pozostanie w pamięci ludzi.

– Za takie żarty powinno być bezwzględne więzienie – podsumowuje pan Piotr. – Ludzie to chyba nie mają problemów, że w tych pustych głowach coś takiego im się rodzi – dodaje pani Małgorzata. – Brak słów, miejmy nadzieję, że policja namierzy tego dowcipnisia – kontuuje pan Edgar. – Nie więzienie, lecz prace społeczne, to nauczy lepiej, może sprzątanie naszych lasów – proponuje pani Helena.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Inwestycje w toku

Trwa przebudowa ulic Olszowej i Jabłoniowej. Ratusz zakupił również pojazd dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych.



Zmierzcha lata służy lipnowskim przedsięwzięciom. Robotnicy drogowi uwijają się na miejskich arteriach. W przebudowie jest ulica Jabłoniowa wraz ze skrzyżowaniami z ulicami Narcyzową i Małinową. Powstaje odwodnienie do kanalizacji deszczowej, nowe chodniki i zjazdy do posesji. Nowa nawierzchnia pokryje 325 metrów bieżących ulicy Jabłoniowej, przebudowane zostaną skrzyżowania. Wykonawcą jest lipnowskie Przed-

siębiorstwo Robót Drogowych.

Nowej nawierzchni doczekała się też ulica Olszowa. Tutaj 167 metrów bieżących drogi pokrywa kostka brukowa, a wykonawcą jest firma z Torunia.

W miniony poniedziałek burmistrz Paweł Banasik podpisał umowę z autoryzowanym salonem samochodowym z Włocławka na zakup nowego samochodu marki Renault. Jest to efekt otrzymania dofinansowania z Pań-

stwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu wyrównywania szans między regionami. Auto będzie służyło do przewozu osób niepełnosprawnych i do tego celu jest przystosowane. Jest to 8-osobowy bus renault trafic. Koszt auta to 127,5 tysiąca złotych, a dofinansowanie wynosi aż 90 tysięcy złotych, czyli 70 procent ceny pojazdu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

POWIAT/WIELGIE Urodziny papieża

3 października, w sobotę o godzinie 16.00 w kościele pod wezwaniem świętego Wawrzyńca w Wielgim rozpoczną się powiatowe obchody 100. rocznicy urodzin zmarłego papieża Polaka św. Jana Pawła II. Mszę świętą odprawi ks. biskup Wiesław Alojzy Mering, ordynariusz włocławski. Potem uczestnicy wysłuchają koncertu uczniów i nauczycieli Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie. Organizatorami uroczystości poświęconych pamięci papieża w setną rocznicę jego urodzin jest powiat lipnowski oraz parafia w Wielgim.

SKĘPE Centra kultury zapraszają

Trwają zapisy na bezpłatne zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży, które odbywają się w Centrach Kulturalno-Oświatowych w Wólce i w Skępem. Zapisywać się można telefonicznie. Chętni do uczestnictwa w warsztatach artystycznych w CKOR-ze w Skępem mają do dyspozycji numer 500 479 563, animator z CKOR-u w Wólce czeka na adeptów sztuki pod numerem telefonu 695 500 701.

POWIAT Autobusy kursują często

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie przywrócił rozkład sprzed wprowadzenia stanu epidemii. Uczniowie, dzięki temu, dojeżdżają do szkół w powiecie lipnowskim z każdego zakątka powiatu. W kasie dworca PZTP odbywa się sprzedaż biletów miesięcznych. Kursy w święta i niedziele pozostają nadal zawieszone. Szczegóły dostępne są na stronie PZTP.

LIPNO Festiwal food trucków

W najbliższy piątek 25 września o godzinie 15.00 na Placu Dekerta rozpocznie się festiwal food trucków z całego kraju serwujących najpyszniejsze dania kuchni niemalże z całego świata. Oprócz pysznego jedzenia na uczestników czekają atrakcje dla dzieci w postaci dmuchanego wesołego miasteczka, relaksująca muzyka dla każdego, dobra atmosfera i zasady bezpieczeństwa sanitarnego. Festiwal będzie trwał trzy dni (piątek 15.00-21.00, sobota 12.00-21.00, niedziela 12.00-20.00).

SKĘPE Nowości na półkach

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem otrzymała w tym roku dotację na zakup nowości wydawniczych ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego w wysokości 3805 złotych. Jest to efekt złożenia wniosku do Biblioteki Narodowej w Warszawie o dofinansowanie w ramach programu wieloletniego "Narodowy program rozwoju czytelnictwa". Pozyskane środki pozwoliły na uzupełnienie księgozbioru o najnowsze pozycje oczekiwane przez czytelników.

Lidia Jagielska

Ponad 60 oszustów finansowych

POWIAT ▶ Mimo edukacji profilaktycznej oszustom wciąż udaje się zbierać swoje żniwo. Choć metody działań oszustów „na blik”, „na wnuczka” czy „na pracownika usług” są znane, to często nie przychodzi nam do głowy, że to właśnie my padamy ich ofiarą. Pośpiech i brak refleksji często odbija się negatywnie na podejmowanych przez nas decyzjach, a pieniądze można stracić bardzo szybko...



Zadzwoił domofonem przedstawiając się jako pracownik energetyki. Seniorka z Lipna wpuściła mężczyznę do mieszkania. Gdy poprosił o dowód tożsamości, wyjęła portfel, w którym miała dokumenty i pieniądze. „Energetyk” wypełnił „jakieś papiery”, kazał „coś” podpisać, poprosił o szklankę wody. Potem pożegnał się i wyszedł... z portfelem pokrzywdzonej. To sytuacja, która miała miejsce w ostatnich dniach (więcej o tym na str. 1.).

Oszuści chodzący po mieszkaniach mają się różnych legend. Podają się za pracowników gazociągów, wodociągów, pracowników spółdzielni, hydraulików, sprzedawców, itp. Pod pozorem przeprowadzenia kontroli czy zaprezentowania towaru wchodzi do mieszkania, a tam odwracają uwagę mieszkańców, prosząc o szklankę wody czy długopis, który się wypisał. Czasem działają w duecie, bo dwóch trudniej upilnować szczególnie, gdy wchodzi do różnych pomieszczeń. Wystarczy dosłownie chwila nieuwagi, żeby zniknęła torebka, portfel czy koperta z gotówką ukryta w nikomu nieznanym miejscu.

– W ostatnim czasie nie dają o sobie zapomnieć oszuści internetowi. Zawiadomienia o tym, że nieznany sprawca uzyskał dostęp do kont na portalu Facebook i rozsyłał do znajomych

prośbę o podanie kodu BLIK złożyło w ubiegłym tygodniu czworo mieszkańców powiatu lipnowskiego. Z ich kont wysłano kilkadziesiąt wiadomości do facebookowych znajomych z prośbą o pomoc finansową i przesłanie kodów – informuje podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

W ubiegłym tygodniu mieszkaniowiec powiatu lipnowskiego przesłał blikiem trzy kody, uprawniające do wypłaty kilkudziesięciu tysięcy złotych „znajomej”, z którą miał dobry kontakt. Już wcześniej zdarzało mu się pożyczać jej pieniądze, więc prośba o przelew nie wzbudziła podejrzeń. Niestety okazało się, że to oszust zdobył dostęp do Messengera jego znajomej i to on wysyłał mężczyźnie wiadomości z prośbą o kody BLIK.

Internetowi przestępcy działają masowo, tak samo jak ci, którzy dzwonią, podając się za „wnuczka” czy „policjanta”. Przy

wielkiej ilości prób prawdopodobieństwo, że kogoś uda się oszukać, rośnie.

– Od początku roku w powiecie lipnowskim dokonano ponad 60 oszustw. Część z nich to oszustwa dokonane opisanymi wyżej metodami. Część to standardowe oszustwa – twarzą w twarz, ale wiele dotyczy działalności internetowych oszustów, którzy proszą o pieniądze pod różnymi legendami, nie wysyłają zamówionych opłaconych towarów, czy wynajmują nieistniejące lub nienależące do nich apartamenty czy domki letniskowe – dodaje Małkińska.

Pośpiech i brak refleksji często odbija się negatywnie na podejmowanych przez nas decyzjach, a pieniądze można stracić bardzo szybko. Mimo szeroko prowadzonych działań informacyjno-profilaktycznych oszuści są nadal skuteczni.

(ak), fot. ilustracyjne



Gmina Wielgie/Lipno

Pierwsza ofiara...

dokończenie ze str. 1

Jeśli jednak nie ma pewności, że to koronawirus, a objawy nasilają się, lekarz powinien przyjąć pacjenta w gabinecie i zbadać go. Przychodnie podstawowej opieki medycznej, przyjmując pacjenta podejrzanego o Covid-19, muszą posiadać do tego celu osobny gabinet z oddzielnym wejściem tak, by nie kontaktował się ów chory z pozostałymi pacjentami i pracownikami poradni. Lekarze rodzinni otrzymali na ten cel z Narodowego Funduszu Zdrowia dodatkowe pieniądze na środki ochrony osobistej dla personelu: maski ochronne, rękawiczki jednorazowe i kombinezony. To 3 procent rocznego kontraktu. Trwa dostosowywanie przychodni do rozpoczęcia przyjmowania takich pacjentów. Lepiej radzą sobie duże placówki medyczne.

– Ale są przychodnie małe, wyposażone w jedną poczekalnię, gdzie będzie to bardzo utrudnione i będzie niosło ze sobą bardzo duże ryzyko, i tutaj będą też uzasadnione obawy personelu przed zapraszaniem tych osób, badaniem i kierowaniem – mówi dr Waldemar Gadziński, wojewódzki konsultant do spraw medycyny rodzinnej. – To wynika z różnorodności struktury i specyfiki PO-Zów.

Po dwóch tygodniach od wprowadzenia w życie nowych wytycznych uwzględniających w strukturze bezpośredniej walki z koronawirusem także lekarzy pierwszego kontaktu w kraju wystawionych zostało już 4 tysiące skierowań na badanie na Covid-19 właśnie od lekarzy rodzinnych. Oczekiwania ministerstwa zdrowia są większe.

– Ta granica blisko tysiąca dziennie zleceń jest sukcesem – mówi minister zdrowia Adam Niedzielski. – Tym bardziej, że pracujemy w pewnej dyskusji na temat rozwiązań, które ja zaproponowałem i które proponuje strona lekarzy rodzinnych. Obecnie dostrajamy nasz system ochrony zdrowia do kierunków nowej strategii, do jesiennej rzeczywistości i szpitali na trzech poziomach ich funkcjonowania.

Już wszystkie szpitale leczą zakażonych

Dotychczas bowiem opieką i leczeniem pacjentów zakażonych koronawirusem zajmowały się szpitale jednoimienne. W naszym regionie był to specjalistyczny szpital w Grudziądzu. Pacjenci mogli trafić również do szpitali zakaźnych w Świeciu, Toruniu i Bydgoszczy. Teraz trafiają także do szpitali powiatowych, a więc i do lipnowskiej lecznicy. Zgodnie z nowymi założeniami strategii

ministra Niedzielskiego szpitale pracują teraz przy zwalczaniu epidemii Covid-19 w trzypoziomowej strukturze.

– W sumie ministerstwo zdrowia wydało już 89 decyzji administracyjnych dla szpitali, a wojewodowie ponad 450 – wyjaśnia Waldemar Kraska, wiceminister zdrowia. – W przypadku szpitali działających jako spółki decyzję wydaje minister zdrowia, w przypadku pozostałych placówek wojewodowie.

Na pierwszym poziomie zabezpieczenia są 374 szpitale (lecznice znajdujące się w sieci szpitali), na drugim poziomie – 69 (oddziały zakaźne i obserwacyjno-zakaźne) i na trzecim poziomie – 9 (lecznice wielospecjalistyczne dysponujące oddziałami: chorób zakaźnych, internistycznymi, ginekologicznymi, położniczymi, ortopedycznymi, neonatologicznymi, kardiologicznymi, intensywnej terapii). Do tych właśnie szpitali trzeciego poziomu trafiają teraz tylko pacjenci zakażeni koronawirusem wymagający wyspecjalistycznego leczenia. W naszym województwie jest to specjalistyczny szpital w Grudziądzu. W tych szpitalach najwyższego stopnia na pacjentów czeka ponad 2 tysiące miejsc.

W 87 szpitalach drugiego poziomu znajdują miejsce pacjenci wymagający leczenia typowo internistycznego i podłączenia do respiratora. Tutaj przygotowano 4 tysiące miejsc.

– Pierwszy poziom obejmuje wszystkie szpitale będące w sieci szpitali i takich mamy w Polsce ponad 600 – informuje wiceminister zdrowia Waldemar Kraska. – Myślę więc, że tych łóżek jest wystarczająca ilość.

Podejrzani o zakażenie koronawirusem i chorzy na Covid-19 mają więc teraz pomoc medyczną i leczenie niemalże na miejscu. Pomocą służą lekarze rodzinni, a zdiagnozowane przypadki leczą szpitale powiatowe. W przypadku pogorszenia stanu zdrowia chory jest transportowany do szpitala z respiratorem lub nawet do wyspecjalistycznego. Służy do tego celu 148 karettek. W kraju pracuje 200 zespołów wymazowych, rozszerzane są sukcesywnie godziny dostępności lokalnych punktów pobrań.

Liczba zakażonych w całym kraju rośnie. Obowiązują nadal zasady: dezynfekcji, dystansu społecznego i obowiązek zasłaniania nosa i ust w miejscach użyteczności publicznej, w komunikacji zbiorowej, etc. Lekarze zachęcają do szczepienia się przeciw grypie. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Rafał Wiśniewski nowym sekretarzem

CHROSTKOWO ➤ Uroczysta sesja Rady Gminy Chrostkowo odbyła się w minioną środę 16 września. Gościem był Józef Ramlau, wicewojewoda kujawsko-pomorski, który w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy wręczył odznaczenia wójtowi Michałowi Lorencowi oraz dwojgu pracownikom: Monice Sępioło oraz Łukaszowi Lazarowskiemu



Medale prezydenckie

– Z okazji wręczenia medali za długoletnią służbę składam serdeczne podziękowania za dotychczasową pracę na rzecz naszej małej ojczyzny i jej mieszkańców – mówił Patryk Chojnicki, przewodniczący Rady Gminy Chrostkowo. – Jestem przekonany, że sprawne funkcjonowanie samorządu gminnego, przesądziło o powodzeniu wielu inicjatyw podejmowanych dla dobra lokalnego społeczeństwa, ale nie stało by się tak, gdyby nie dobra, wzorowa praca wielu ludzi, wykonywana w poczuciu odpowiedzialności i misji do spełnienia. Jestem przekonany, że dzięki dobrej pracy i współpracy udawało się nam pogodzić oczekiwania mieszkańców z realizacją zadań wynikających z kompetencji samorządu terytorialnego, przyczyniając się tym samym do rozwoju RP. Gratuluję dotychczasowych dokonań, sukcesów, które udowodniły, że wspólnymi siłami można znacznie więcej zrobić, znacznie więcej osiągnąć. Życzę odwagi w podejmowaniu nowych wyzwań w każdej sferze życia, wytrwałości, sukcesów i spełnienia planów.

Postanowieniem prezydenta RP Andrzeja Dudy z 25 marca 2020 roku o nadaniu odznaczeń, medale za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikające z pracy zawodowej, na wniosek wjewody kujawsko-pomorskiego, otrzymali w minioną środę 16 września: Michał Lorenc, wójt gminy

Chrostkowo (srebrny medal za 20-letnią służbę), Łukasz Lazarowski, informatyk i inspektor do spraw zamówień publicznych i inwestycji (brązowy medal za 10-letnią pracę) i Monika Sępioło, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego (medal brązowy za 10-letnią pracę).

– Gratuluję odznaczonym – mówił Józef Ramlau, wicewojewoda kujawsko-pomorski. – Zawsze przyjeżdżam do Chrostkowa z ogromną radością, satysfakcją. Gratuluję dzisiaj także nowego sekretarza, pozyskaliście znakomitego urzędnika, ze stratą dla powiatu lipnowskiego, a gmina Chrostkowo ma zysk. Sekretarz to jest dyrektor generalny urzędu, osoba, która dla wójta stanowi wyрекę, jeśli chodzi o kierowanie sprawami bieżącymi urzędu, załatwianie terminowe spraw. Cieszę się, bo tym sposobem pan wójt będzie miał więcej czasu na to, by zając się jeszcze lepiej i mocniej, intensywniej sprawami rozwoju gminy, zabieganiem o środki zewnętrzne, bo takie możliwości istnieją i z tych możliwości trzeba korzystać, a pan wójt robił to do tej pory bardzo dobrze. Gratuluję także młodej emerytce, pani Danucie, która przeszła w stan spoczynku, za pracę na rzecz gminy Chrostkowo. Panu Rafałowi życzę satysfakcji zawodowej. Jestem przekonany, że da pan radę i będzie bardzo dobrym sekretarzem.

Nowy sekretarz

Od początku sierpnia tego roku sekretarzem gminy Chrost-

kowo jest Rafał Wiśniewski. Zastąpił na tym stanowisku Danutę Gralicką.

– Dość długo pracuję już w samorządzie, ale w gminie Chrostkowo od 3 sierpnia tego roku – mówi Rafał Wiśniewski, nowy sekretarz gminy. – Wcześniej kilkanaście lat pracowałem w samorządzie, przez 21 lat byłem pracownikiem Powiatowego Urzędu Pracy w Lipnie, wcześniej Rejonowego Urzędu Pracy. Później moja kariera troszeczkę zmieniła tory, przebywałem we Włocławku, prawie przez rok pracowałem w Starostwie Powiatowym we Włocławku. No i dostałem propozycję nie do odrzucenia, na wniosek pana wójta (gminy Chrostkowo Mariusza Lorenc – red.) i oczywiście części

radnych, bo pan wójt mi powiedział, że część radnych będzie z tego zadowolona, więc tę propozycję przyjąłem i niezmiernie cieszę się, że mogę w tej gminie pracować, dzielić się doświadczeniem. Te 21 lat w samorządach pozwoliły spojrzeć mi na to z innej strony, ale zarazem w gminie na takim stanowisku są to moje pierwsze kroki. Dodam, że byłem przez osiem lat radnym powiatu lipnowskiego, przez pierwszą kadencję przewodniczącym komisji budżetu, przez drugą kadencję, czyli w roku 2014-2018 przewodniczącym rady powiatu i wtedy do Chrostkowa częściej zaglądałem, próbowałem, starałem się jak mogłem pomóc. Nie zawsze wszystko udawało się, ale zawsze na każdą prośbę czy pytanie próbowałem odpowiedzieć czy sprostać. Moje doświadczenie służbowe z panem wójtem: współpracowaliśmy jak najbardziej, nie tylko jako radny, ale i jako kierownik w urzędzie pracy. Współpraca była dosyć owocna. Dostałem propozycję od pana wójta, długo zastanawiałem się, ale postanowiłem przyjąć i sprostać, a pan wójt wymagania ma duże, to jest ciężka praca. Przez ten miesiąc pracuje mi się dobrze, współpraca nie tylko z panem wójtem, ale z wszystkimi pracownikami jest poprawna. Wspaniale mi się pracuje z panią skarbnik. Cieszymy się, że mamy takiego wójta i takiego skarbnika, a sekretarza ocenicie za pe-

wien czas. Jestem do dyspozycji pracowników, radnych, sołtysów, wszystkich mieszkańców, bo taka jest rola sekretarza gminy. Zawsze może spotkać się i zapraszam do swojego gabinetu.

Będzie dzienny dom pobytu

– Odbywają się spotkania z fundacją z urzędu marszałkowskiego odnośnie dziennego domu, cały czas pilotujemy to – informuje sekretarz Rafał Wiśniewski. – Podpisywane są umowy z wykonawcami.

Radni jednogłośnie wyrazili (w minioną środę) zgodę na ustanowienie hipoteki umownej do wysokości 400 tysięcy złotych na nieruchomości gruntowej, zabudowanej, stanowiącej własność gminy Chrostkowo. Będzie to zabezpieczenie umowy zawartej między województwem kujawsko-pomorskim, a gminą Chrostkowo o dofinansowanie utworzenia domu dla seniorów w ramach konkursu pod nazwą „Utworzenie 13 dziennych domów pobytu”. Gmina Chrostkowo jest jedną z trzynastu lokalizacji biorących udział w projekcie. Dom powstanie w Stalmierzu.

– Przedmiotowe zabezpieczenie jest elementem wymagany przez dotującego województwo kujawsko-pomorskie w ramach umowy dofinansowującej projekt utworzenia dziennego domu pobytu w miejscowości Stalmierz – wyjaśnia prawnik Urzędu Gminy w Chrostkowie. – Zabezpieczenie to ma obowiązywać siedem lat. Będzie stanowiło około 1/2 wartości nieruchomości.

Trwa adaptacja budynku w Stalmierzu na potrzeby seniorów korzystających z Dziennego Domu Pobytu. Będzie go prowadziła fundacja Werwa będąca beneficjentem programu „Utworzenie 13 dziennych domów pobytu na terenie gmin: Chrostkowo, Lipno, Bobrowniki, Lubicz, Fabianki, Boniewo, Izbica Kujawska, Jabłonowo Pomorskie, Łubianka, Nakło nad Notecią, Toruń i powiat rypiński”.

– O 300 tysięcy złotych zwiększa się wydatki i równocześnie zmniejsza się wkład własny o kwotę 300 tysięcy złotych, w związku z otrzymaniem dotacji na zadanie wynikające z progra-

mu wieloletniego „Senior plus” – informuje Anna Wyborska, skarbnik gminy Chrostkowo. – Dotyczy to inwestycji adaptacja pomieszczeń z przeznaczeniem na utworzenie dziennego domu pobytu w budynku gminnym w miejscowości Stalmierz.

W naszym powiecie powstaną trzy takie domy: w Stalmierzu w gminie Chrostkowo, w Krzyżówkach w gminie Lipno i w gminie Bobrowniki. Dzielne domy pobytu są odpowiedzią na niewystarczającą skalę wsparcia osób niesamodzielnych zamieszkujących te tereny.

Zadanie jest realizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 z Europejskiego Funduszu Społecznego. Dzielne domy pobytu świadczą usługi osobom niesamodzielnym, starszym, z niepełnosprawnościami. Funkcjonują od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00. Osoby objęte pomocą DDP mają zapewnioną aktywizację w sferze intelektualnej, fizycznej i społecznej, opiekę pielęgniarstwa, zajęcia z logopedą i psychologiem, zajęcia terapeutyczne pozwalające rozwijać zainteresowania i kontakty interpersonalne, imprezy integracyjne, zajęcia teatralne, muzyczne, plastyczne, biblioterapię, a nawet usługi fryzjerskie, kosmetyczne czy wsparcie centrum usług środowiskowych.

Ratusz dla niepełnosprawnych

Urząd Gminy w Chrostkowie będzie łatwiej dostępny dla niepełnosprawnych mieszkańców dzięki budowie podjazdu. Dofinansowanie z PFRON-u wyniosło ponad 31 tysięcy złotych.

– 5 sierpnia umowę o udzielenie dofinansowania ze środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla zadania „Budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych przy urzędzie gminy w Chrostkowie” zawarto z powiatem lipnowskim – informuje Anna Wyborska, skarbnik gminy Chrostkowo.

90 tysięcy złotych wyniosło natomiast dofinansowanie do zakupu samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kacperek otworzył serca

GMINA WIELGIE ▶ W trakcie pikniku, jaki odbył się w minioną niedzielę w Suradówku, zebrano na leczenie Kacpra Wiśniewskiego 12.970,50 złotych. W sumie fundacja Werwa Team zebrała ponad 37 tysięcy złotych, a na siepomaga.pl ponad 200 tysięcy złotych. Kacper wyjeżdża do Niemiec i, dzięki darczyńcom, może rozpocząć leczenie



– Ostatnie dni przed wyjazdem są strasznie intensywne – przyznają rodzice Kacperka. – Przygotowania do wyjazdu, sprawdzanie rezerwacji, chemia Kacperka, wymiana danych pomiędzy szpitalami, głowa boli i pęka od natłoku myśli, czy wszystko spięte, czy o niczym nie zapomnieliśmy, czy będzie dobrze. A Kacperek w szpitalu i wcale nie jest dobrze, chemia, wymioty, płukanie, wymioty. Trzymajcie kciuki, żeby było dobrze, żeby ten transport medyczny odbył się bez przeszkód, żeby nie było dołków i żeby

wrócił zdrowy.

Wszyscy mamy nadzieję, że gorące serca mieszkańców naszego regionu i całego kraju, pomogą wygrać z nowotworem temu dzielnemu 7-latkowi. O zaangażowaniu i trosce świadczą tłumy na organizowanych na rzecz małego wojownika imprezach i liczby na rachunkach.

– Dzięki uprzejmości KDBS oddział Wielgie pieniądze zostały policzone – informuje Jakub Klaban ze stowarzyszenia „Na tropie”, współorganizator pikniku w Suradówku. – Wynik zebranej kwoty zaskakuje, to 12 970,50 złotych. Jeszcze raz bardzo dziękujemy wszystkim zaangażowanym w akcję dla Kacperka. Człowiek jest szczęśliwy proporcjonalnie do tego, co daje. Czasami myślę, że nie ma znaczenia, co się daje, wystarczy dawać. Liczy się to, co dajemy z nas samych.

Rozpoczęcie protonoterapii zaplanowane jest na 6 października. Leczenie będzie wykonywane w klinice w Essen w Niemczech.

Kacper Wiśniewski walczy z nowotworem nosogardła. Ma 7 lat. Mieszka w Płonczynku. Przygotowania do decydującej walki o zdrowie ruszyły, pomoc w dalszym ciągu jest mile widziana.

– Jakiś czas temu, poruszeni prośbą wychowawczynie Kacperka, Edyty, postanowiliśmy pomóc w zebraniu środków na leczenie Kacperka Wiśniewskiego – opowiada pracownicy fundacji Werwa Team. – Ten 7-letni chłopiec mimo młodego wieku stanął oko w oko ze śmiercią, ale absolutnie nie zamierzał się poddać. U jego boku stanął cały sztab ludzi, którzy postanowili zrobić wszystko co możliwe, a nawet więcej, by ratować jego młode życie. Nasza fundacja objęła Kacperka patronatem. Zgłosiliśmy zbiórkę na siepomaga, by jak najprędzej zebrać środki, i machina ruszyła. Dla Kacperka ważny jest czas, jego stan jest bardzo poważny, maluch często wymaga hospitalizacji, cierpi, ale wierzy, że z pomocą tylu ludzi

wyjdzie zwycięsko z tych zmagania. Kacperka można uratować, poddając go dwóm cyklom chemii i protonoterapii w Niemczech. Cel założonej zbiórki na siepomaga.pl został osiągnięty i udało się zebrać potrzebną kwotę 230 442 złotych, z której siepomaga potrąci 6 procent prowizji. Swoją wkład ma także fundacja siempomaga, która część kosztów pokryje z własnych środków. W naszej fundacji na konto Kacperka przez cały czas zbiórki wpłynęło 37 984,96 złotych. Są to wpłaty z festynu, z sołectw, firm

i od darczyńców indywidualnych.

Zbiórka wciąż trwa. Można wpłacać pieniądze na konto 97 1750 0012 0000 0000 3987 0789 BNP Paribas z dopiskiem: Darowizna dla Kacpra Wiśniewskiego. Fundacja Werwa nie pobiera opłat ani prowizji. Wszystkie środki posłużą leczeniu Kacperka.

Mocno trzymajmy kciuki za małego wojownika i za sukces protonoterapii w pokonaniu choroby u Kacperka. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



REKLAMA

NEXERA

Jeden światłowód, tysiące możliwości

Sieć

łączy

Sprawdź dostępnych operatorów na:
www.nexera.pl



Szybki i stabilny internet

Dzięki wykorzystaniu nowoczesnej sieci światłowodowej, połączenie jest znacznie szybsze, niż w sieciach radiowych i opartych o kabel miedziany.



Szeroki wachlarz ofert

Z naszych światłowodów mogą korzystać wszyscy operatorzy detaliczni, zarówno lokalni, jak ogólnopolscy. Dzięki temu wybierasz spośród licznych ofert i łatwo znajdziesz najkorzystniejszą dla siebie.



Łatwa zmiana dostawcy internetu

Nasza sieć przez długie dekady nie będzie wymagała żadnych prac budowlanych. Zmiana dostawcy internetu wreszcie nie wiąże się z uciążliwym remontem i wymianą kabli.



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Na spotkaniu z uczniami SP Zaduszniki

GMINA WIELGIE ▶ Uczniowie trzech klas Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Zadusznikach dowiedzieli się więcej o pracy dziennikarza oraz poznali kilka tajników pracy prawdziwej redakcji. Ciekawych świata młodych ludzi odwiedził redaktor naczelny tygodnika CLI Andrzej Korpalski, by opowiedzieć im o tym czym się zajmuje na co dzień oraz rozwiać wątpliwości np. na temat... zarobków dziennikarza



Spotkania z ludźmi reprezentującymi ciekawe zawody to dla młodzieży szkolnej szansa dowiedzenia się więcej o danej profesji, a także możliwość ciekawego spędzenia lekcji, np. godziny wychowawczej, jak w tym przypadku. Placówki odwiedzają m.in. policjanci, czy strażacy, ale także przedstawiciele innych grup zawodowych. Nauczyciele z Zadusznik wpadli na pomysł, aby zaprosić redaktora naczelnego CLI na pogadankę z klasami: piątą, szóstą i siódmą. Ten oczywiście chętnie zaproszenie przyjął i pojawił się w szkole w Zadusznikach w czwartek 17

września. Opowiadał o swojej pracy, o tworzeniu lokalnego tygodnika i przede wszystkim odpowiadał na pytania uczniów.

– Dzieci z Zadusznik są ciekawe świata, bardzo mądre i reżolutne. Nie spodziewałem się aż tylu pytań. Jedna godzina lekcyjna to zdecydowanie za mało na rozmowę z tak fantastyczną grupą, ale jestem szczęśliwy, że mogłem przybliżyć im nieco tajniki swojej pracy. Dziękuję serdecznie za zaproszenie nauczycielom szkoły podstawowej w Zadusznikach, której sam jestem absolwentem. Dla mnie była to także podróż sentymentalna do miejsca, które zawsze

bardzo dobrze wspominam – mówi Andrzej Korpalski, redaktor naczelny CLI.

Istotnie uczniowie zarzucili swojego gościa pytaniami. Szef CLI po krótkim wprowadzeniu i opowiedzeniu o swojej ścieżce zawodowej mówił o tym, jak powstaje lokalna gazeta. A że ciekawość uczniów z Zadusznik była naprawdę duża, zajęcia miały formę rozmowy obu stron. Nie zabrakło pytań ciekawych, a także nieco zaskakujących.

– Ile zarabia dziennikarz? – zapytał Kuba z piątej klasy. – Jak pozyskuje się informacje do

publikacji prasowych? – chciała wiedzieć jego koleżanka Julka. – O czym pisze się najczęściej – dociekał Szymon, uczeń szóstej klasy. – Jak długo trwa napisanie takiej gazety jak CLI – padło pytanie od uczennicy klasy siódmej.

– Młodzież z Zadusznik jest przede wszystkim dociekliwa i mądra. Nie pytanie o zarobki zaskoczyło mnie najbardziej, a o to czy wierze w to co podaje telewizja. Nastawiałem się nieco na wykład, typową pogadankę, a to był dialog i lekcja upłynęła bardzo szybko. Mam nadzieję, że w ciekawy sposób przedsta-

wiłem zawód dziennikarza i że przynajmniej jedna osoba ze szkoły w Zadusznikach pójdzie w moje ślady. Przed młodzieżą jeszcze lata nauki, ale etat w CLI już czeka, co niniejszym obiecuję – dodaje Andrzej Korpalski.

Uczniowie mogli przejrzeć egzemplarze CLI przyniesione przez szefa redakcji. Na koniec spotkania był czas na zdjęcie całej grupy wspólnie z nauczycielkami Beatą Wyrzykowską i Mirosławą Zielińską. Na ośłodzenie szybko kończącej się lekcji była słodka niespodzianka dla dzieci od redakcji CLI.

(red), fot. (ak)

Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Świętowali w Grochowsku

Mieszkańcy Grochowska, Krępy, Tulibowa oraz kilku okolicznych miejscowości skupionych w Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Grochowsku brali udział w niedzielę w dożynkach parafialnych. Tym samym rolnicy mieli okazję dziękowania za plony w ostatni weekend lata.

Parafia w Grochowsku należy do dekanatu szpetalskiego będącego częścią diecezji włocławskiej. Teren parafii w państwowym podziale administracyjnym zajmuje obszar na pograniczu gmin Fabianki oraz w zdecydowanej większości gminy Dobrzyń nad Wisłą. Do parafii należą w całości miejscowości: Grochowsk, Krępa i Tulibowo oraz części wsi: Kisielewo, Kroj-

czyn, Szpiegowo i Zarzeczewo. Liczba parafian zmienia się każdego roku, ale od kilku lat wynosi między 800 a 900 osób.

Parafianie spotkali się na niedzielnej mszy świętej w samo południe. Po nabożeństwie przeszli korowodem pod pobliską świetlicę wiejską w Grochowsku. Na wstępie było poświęcenie dożynkowych pokarmów przygotowanych przez sołectwa. Następnie

zaproszono zebranych do częstowania się plonami tegorocznych zniw. Na dożynkach był m.in. wiceburmistrz Dobrzynia nad Wisłą Sebastian Olewiński, radni Paweł Malinowski i Grzegorz Raszkiewicz oraz członkowie rady parafialnej, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy. Uroczystość uświetnił koncert Dobrzyńskiej Orkiestry Strażackiej.

Tekst i fot. (ak)



Artystyczna jesień

SKĘPE ▶ Do przyszłego piątku 2 października można zgłaszać swój udział w miejsko-gminnym konkursie plastycznym zorganizowanym przez skępską księgarnię publiczną. – Jest to konkurs dla dzieci i rodziców – informuje Jerzy Kowalski, pomysłodawca przedsięwzięcia



W urokliwym Skępem, pełnym symbolicznych miejsc i zieleni, jesień wywołuje piękne widoki. Mieszkańcy i turyści spieszą się nacieszyć tym obrazem na żywo, a skępscy bibliotekarze wpadli na pomysł uwiecznienia tych uroków na pracach plastycznych w formie plakatu lub pocztówki. Konkurs już ruszył, dzieła można zgłaszać.

– W konkursie mogą wziąć udział rodzice i dzieci z przedszkoli, punktów przedszkolnych, zerówek i szkół podstawowych

z terenu gminy Skępe – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Celem naszego konkursu jest pogłębienie wiedzy i więzi z naszą małą ojczyzną, rozwinięcie zainteresowania regionem, jego przyrodą, historią, zabytkami, tradycjami, współczesnością i przyszłością Skępego, ale też budowanie więzi emocjonalnej z rodzicami oraz uaktywnianie i promowanie twórczości dzieci, przekazywanie wiedzy na temat różnorodnych form wy-

powiedzi plastycznej i rozwijanie sprawności manualnej w zakresie technik plastycznych.

W zmaganiach mogą brać udział rodziny. Dzieci z rodzicami mają więc okazję przystąpić do kolejnego rodzinnego konkursu bibliotecznego, ale też wspólnie odkryć uroki Skępego i okolic, a potem wykorzystać swój artystyczny potencjał i stworzyć pocztówkę lub plakat zatytułowany „Jesień w Skępem”. Organizatorem konkursu jest Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, a patronem przedsięwzięcia burmistrz Piotr Wojciechowski.

– Praca musi zawierać element w postaci motywu skępskiego – dodaje dyrektor Kowalski. – Technika wykonania pracy jest dowolna, format także.

Kartkę lub plakat ukazujący Skępe jesienią należy dostarczyć do siedziby Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem (ulica Kościelna 2), opatrzone me-

tryczką z imieniem i nazwiskiem dziecka oraz rodzica lub rodziców (autorów pracy), wiekiem dziecka, danymi teleadresowymi (adres i numer telefonu). Metryczkę należy doczepić trwale spinaczem do pracy konkursowej.

– Jedno dziecko lub jedna drużyna może dostarczyć na konkurs maksymalnie trzy prace – mówi Jerzy Kowalski. – Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie.

Termin dostarczania prac do księgarni upływa 2 października o godzinie 14.00. Dzieła jesien-

ne oceni komisja konkursowa powołana przez organizatora, na zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych czekają wyjątkowe nagrody oraz dyplomy. Jurorzy będą punktować oryginalność, pomysłowość i kreatywność. Do pracy należy dołączyć wypełnione i podpisane przez opiekuna prawnego dziecka oświadczenie dostępne na stronie internetowej biblioteki.

Życzymy owocnej pracy. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

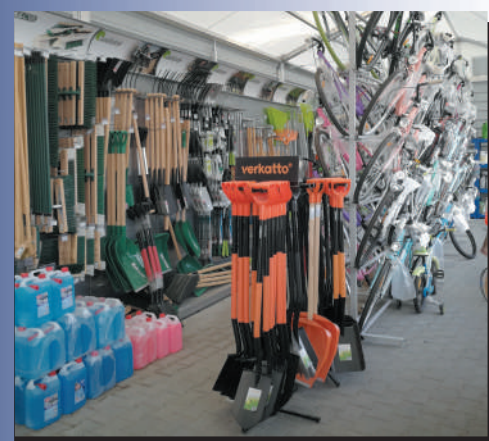
- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Sznurem za mundurem

GMINA LIPNO ➤ 18 września wychowanków Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Wierzbicku odwiedzili mundurowi z lipnowskiej Komendy Powiatowej Policji. Były rozmowy, przymiarki i zdjęcia



– Dziękujemy funkcjonariuszom za poświęcony czas i przekazane upominki – mówi Maria Stankiewicz, dyrektor niepublicznego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Wierzbicku. – Spotkanie z policjantami było dla naszych wychowanków i pracowników dużym przeżyciem. Dzieci z dużym zainteresowaniem oglądały przygotowaną przez naszych gości

prezentację.

W miniony piątek OREW w Wierzbicku wypełnił się stróżami prawa. Lipnowscy policjanci z oficerem prasowym Małgorzatą Małkińską na czele opowiedzieli wychowankom o swojej służbie, zadaniach stawianych przed policjantami, formacjach policyjnych, wyposażeniu. I to właśnie umundurowanie i sprzęt policyjny najbardziej pochłonął

młodych uczestników spotkania. Przymiarka czapki policyjnej to szczyt marzeń wychowanków, którzy z zapartym tchem obserwowali i słuchali mundurowych, którzy codziennie dbają o nasze bezpieczeństwo.

Spotkanie z policjantami odbyło się w ramach programu „Poznajemy zawody”.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



Lipno

W 81. rocznicę napaści sowieckiej

17 września władze miasta uczcili, przy tablicy upamiętniającej ofiary zbrodni katyńskiej pochodzące z terenu ziemi dobrzyńskiej, rocznicę zbrojnej napaści ZSRR na Polskę w 1939 roku.



W miniony czwartek 17 września burmistrz Lipna Paweł Banasik i zastępca burmistrza Jolanta Zielińska upamiętnili 81. rocznicę zbrojnej napaści dokonanej przez ZSRR na Polskę,

będącą od 1 września 1939 roku w stanie wojny z III Rzeszą. Tym samym Armia Czerwona, łamiąc pakt o nieagresji zawarty między Polską a Rosją Sowiecką w 1932 roku, wkroczyła na tereny II Rzeczypospolitej, położone na wschód od linii Narew-Wiśła-San. Był to efekt tajnego załącznika do paktu Ribbentrop-Mołotow, zawartego 23 sierpnia 1939 roku w Moskwie, który ustalał strefy interesów Niemiec i ZSRR na terytorium Polski.

– Związek Sowiecki zagarnął obszar ponad 190 tysięcy kilometrów kwadratowych z około 13 milionami mieszkańców, była

to ponad połowa powierzchni ówczesnej Polski – przypominają urzędnicy lipnowskiego ratusza. – Po napaści władze sowieckie aresztowały ponad 200 tysięcy Polaków: oficerów, ziemian, policjantów, urzędników państwowych, przedstawicieli inteligentnych zawodów. Masowe wywózki na Syberię objęły około 1,350 mln Polaków. Prawie 22,5 tysiąca oficerów, policjantów, urzędników państwowych zamordowano na Wschodzie. Miejsca pochówku ponad 7 tysięcy z nich do dzisiaj nie są znane.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Książka dla przedszkolaka

SKĘPE ▶ Bezpłatne wyprawki czytelnicze czekają na dzieci w wieku przedszkolnym w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Skępem. Wystarczy odwiedzić księżnicę i rozpocząć książkową przygodę



Skępska biblioteka publiczna uczestniczy w trzeciej już odsłonie ogólnopolskiej akcji czytelniczej „Mała książka – wielki człowiek” i czeka na małych czytelników ze specjalnymi wyprawkami.

– Najwyższy czas przygotować się na długie, jesienne wieczory i popołudnia, podczas których nie powinno zabraknąć dobrej książki dla rodzica i dla dziecka – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej księżnicy publicznej. – Warto zatem przyjść do biblioteki, gdzie na każdego małego czytelnika w wieku przedszkolnym czeka wyjątkowa wyprawka czytelni-

cza przygotowana przez Instytut Książki. Serdecznie zachęcamy do wzięcia udziału w trzeciej odsłonie kampanii „Mała książka – wielki człowiek”.

W tym roku Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem znalazła się gronie 5861 księżnic z oddziałami dziecięcymi z całego kraju, które zgłosiły swój udział w projekcie. Z roku na rok program zyskuje coraz więcej małych czytelników i partnerskich bibliotek. W tym roku bowiem zgłosiło się o 700 placówek więcej niż w roku ubiegłym. Udział w programie „Mała książka – wielki człowiek”

bierze już 74 procent księżnic polskich. Listę zakwalifikowanych bibliotek do tegorocznej edycji można znaleźć na stronie www.wielki-czlowiek.pl. Dotychczas wyprawki czytelnicze otrzymało 300 tysięcy przedszkolaków. Warto dołączyć do tej grupy.

– Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które odwiedzi bibliotekę, otrzyma w prezencie wyprawkę czytelniczą, a w niej książkę „Pierwsze czytanki dla...” dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka oraz kartę małego czytelnika – informuje Jerzy Kowalski. – Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, mały czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Oprócz dyplomu mały czytelnik otrzyma także drobny czytelniczy upominek. W wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice przedszkolaka. Przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o korzyściach wyni-

kających z czytania dzieciom oraz podpowie, skąd czerpać nowe inspiracje czytelnicze. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa, czyli bibliotekę i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego.

Projekt realizowany jest przez Instytut Książki od 2018 roku w ramach kampanii promującej czytanie generacyjne. Wizyta w bibliotece nie tylko zachęca przedszkolaka do sięgania po książeczkę, ale też uczy samodzielności, podejmowania własnych wyborów i odpowiedzialności za wypożyczoną książkę. Biblioteka oferuje nie tylko bezpłatny dostęp do książek, ale też szeroką ofertę kulturalną, dzięki której dzieci i rodzice mogą wziąć udział w różnych spotkaniach, warsztatach, konkursach i wydarzeniach przygotowanych przez bibliotekarzy.

Otrzymana podczas pierwszej wizyty w księżnicy pięknie zaprojektowana karta małego czytelnika do zbierania naklejek rozbudzi w każdym dziecku chęć czytania, sięgania po kolejne pozycje,

a broszura dla rodziców „Książka połączy, czyli przedszkolak idzie do biblioteki” uświadomi, dlaczego literatura pełni tak ważną rolę w zrównoważonym, zdrowym rozwoju ich pociechy. Książka „Pierwsze czytanki dla...” otrzymana w wyprawce czytelniczej to starannie dobrany zestaw utworów wybitnych poetów i pisarzy dziecięcych, w którym znajdziemy zarówno pozycje klasyczne jak i dzieła autorów współczesnych. Dzieci poznają twórczość Czesława Janczarskiego, Joanny Papuzińskiej, Wandy Chotomskiej, Hanny Januszewskiej, Jana Twardowskiego, Michała Rusinka, Liliany Bardijewskiej, Zofii Stanekiej, Anny Onichimowskiej, Małgorzaty Strzałkowskiej, Adama Bahdaja, Agnieszki Frączek, Joanny Kulmowej, Marcina Bryczyńskiego, Grzegorza Kasdepke.

Zachęcamy przedszkolaków z rodzicami do wizyty w bibliotece i dołączenia do zacnego grona posiadaczy wyprawki czytelniczej. Pamiętajcie, że miłość do czytania jest prezentem na całe życie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Lipno

Policjanci z lekcją bezpieczeństwa

Rozpoczął się rok szkolny, a wraz z nim troska o bezpieczeństwo uczniów. Z ważną lekcją o tym jak unikać niebezpieczeństw policjanci przybyli do najmłodszych adeptów radomickiej szkoły. Profilaktyk z dzielnicowym przypominali zasady zachowania się nie tylko na drodze.



Policjanci odwiedzili w miniony poniedziałek uczniów najmłodszych klas z Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Radomicach. W klasach 0-1 przypominali zasady poruszania się po drodze. Prezentowali prawidłowe sposoby pokonywania jezdni, zwracali uwagę na noszenie elementów odblaskowych i odpowiednie zabezpieczanie najmłodszych podczas podróży autem.

W klasach 2-3 oprócz bezpieczeństwa na drodze tematem spotkania było także odpowiednie korzystanie z dobrodziejstw internetu. Policjanci zwrócili uwagę na pułapki jakie mogą czyhać na użytkowników sieci.

Dzieci wiedzą, że niepokojące sytuacje powinni od razu zgłaszać opiekunom i że nie każdy, kogo poznajemy przez media społecznościowe, może być tym za kogo się podaje.

Funkcjonariusze przypomnieli także o zasadach zachowania się w kontaktach z nieznaną osobą i o tym jak ochronić się przed atakiem agresywnego psa. Niespodzianką dla najmłodszych była wizyta policjantów w przedszkolu. Na pamiątkę spotkania wszystkie klasy otrzymały policyjne Polfinki, a najmłodszy będą mogli przypiąć do tornistrów nowe odblaskowe zawieszki.

(red), fot. KPP Lipno

Olivia wśród Indian

POSTAĆ ▶ Dziki Zachód, indianie, masakra całej rodziny i cudownie ocalona dziewczynka. Oto w skrócie historia Olivii Oatman



Olivia Oatman

Olivia urodziła się w rodzinie mormonów w 1837 roku. W tradycyjnych mormońskich osadach rodzice mieli wiele dzieci. Nie inaczej było w rodzinie Oatmanów. Oliwia

miała sześcioro rodzeństwa. Gdy miała 13 lat, dołączyła do karawany wozów, które udały się w dalszą drogę na zachód Stanów Zjednoczonych, by szukać odpowiedniej lokalizacji na dalsze życie. W pewnym momencie Oatmanowie postanowili odłączyć się od karawany. Była to bardzo ryzykowna decyzja. Nagle rodzinę zaatakowali Indianie. Zabili prawie wszystkich. Przy życiu pozostała trójka dzieci: Lorenzo Oliwia i Mary Ann. Dziewczynki zostały zabrane przez Indian do ich wioski. Lorenzo został pozostawiony na pustyni na śmierć.

Gdy chłopiec obudził się, zauważył ciała rodziców i części rodzeństwa. Dla tego drobnego 15-latkę musiał być to straszny widok. Zdołał jednak przeżyć długą podróż i dotrzeć do ludzkich siedlisk, gdzie udzielono mu pomocy. Trzy dni później powrócił z innymi osadnikami na miejsce masakry. Ciała rodziców i dzieci pochowano w płytkim gro-

bie. Na wykonanie głębszego nie było szans, bo miejscowy grunt nie nadawał się do tego. Lorenzo bardzo cierpiał po śmierci bliskich, ale wiedział, że ciało Olivii i Mary Ann nie odnaleziono. Oznaczało to, że moli żyć, a on był zdeterminowany, by je znaleźć.

Tymczasem dziewczynki trafiły do indiańskiej wioski. Początkowo były traktowane bardzo źle. Olivia przyznała po latach, że uważała, że nie przeżyją zbyt długo. Pozostały jednak przy życiu i zajmowały się dostarczaniem żywności, noszeniem wody i sprzętami. Niestety były także często bite. Po pewnym czasie do wioski przybyła grupa Indian Mohave, w tym córka ich wodza. To ona wypatrzyła dwie białe dziewczynki i postanowiła zakupić je w zamian za dwa konie, warzywa i koce. Tu życie dziewczynek było wiele łatwiejsze. Zostały w pewnym stopniu członkami rodziny wodza. Otrzymały indiańskie odzienie oraz specjalne tatuaże na szczęce i ramionach. Niestety Mary Ann nie dożyła wyzwolenia.

Gdy Oliwia miała 19 lat, do wioski przybył biały posłaniec. Dowiedział się, że u Indian mieszka biała dziewczyna. Domagał się jej powrotu. Indianie zgodzili

się na dostarczenie Olivii do sąsiedniego miasta – Fortu Yuma. Tam została przebrana w „zachodni” strój. Mieszkańcy fortu wiwatami witali Olivię, dziewczynkę porwaną przed laty. Ona sama nie była jednak szczęśliwa. Według zeznań jej późniejszej przyjaciółki Olivia zostawiła we wiosce swojego indiańskiego męża i dwóch synów. Niedługo później o odnalezieniu Olivii dowiedział się jej brat Lorenzo. Rodzeństwo spotkało się po latach, a historia ta znalazła się na czołówkach amerykańskich gazet.

Następnie rodzeństwo Oatmanów przy współpracy z pewnym pastorem napisało książkę pt. „Życie pośród Indian”. Książka była hitem. Rozeszła się w 30 tysiącach egzemplarzy. Pozwoliło to na opłacenie studiów Lorenza. Następnie odbywali podróże od miasteczka do miasteczka, by opowiadać o swoich losach. Olivia i jej wygląd budziły zainteresowanie wszędzie, gdzie się znalazła. Tatuaże na szczęce nie były czymś zwyczajnym. Olivia poślubiła farmera Johna Fairchilda. Później zaangażowała się w akcje charytatywne. Zmarła w 1901 roku.

(pw)

XX wiek

Wspomnienia Anny

Czasami pisarze czynili tłem swoich powieści małe miasteczka. Tak samo uczynił w swojej książce autor „Stenogramów Anny Jambor”, książki wydanej w latach 50-tych.

600-stronicowa opowieść „Stenogramy Anny Jambor” ukazała się nakładem wydawnictwa Iskra. Rozmaitości Literackie i Biblioteczne podały następującą informację: „Pierwsze wydanie książki wyszło w 1958 r. Do redakcji Iskier przyniósł je elegancki mężczyzna po sześćdziesiątce, twierdząc, że są to autentyczne pamiętniki przebojowej, atrakcyjnej kobiety, która już przed II wojną światową wiedziała, że na-

leży wziąć swoje sprawy w swoje ręce. Od życia chciała pieniędzy, bo tylko one dają wolność. Później okazało się, że rzeczywistym autorem był Kazimierz Bieroński, z zawodu ekonomista.

Co do samej książki, to ma ona ciekawy układ. Składa się ze stenogramów, na których rzekoma Anna Jambor spisała historię swego życia. Wszystko to sprawiało, że czytelnik uważał przez cały czas, że czyta właściwie

pamiętnik, a nie zmyśloną opowieść. Główna bohaterka – Anna Jambor pochodziła z polsko-niemieckiej rodziny osiadłej w Wąbrzeźnie. Podobnie jak tysiące innych dziewcząt żyła zupełnie banalnie. I właśnie ta banalność życia pod jednym dachem ze swarliwą i nieżyczliwą ciotką, beznadziejność biurowej harówki i w końcu nieszczęśliwa przygoda erotyczna leczą ją z entuzjazmu młodości, czyniąc zimną w stosunku do świata. Życie Anny Jambor w Wąbrzeźnie opisane jest na początku książki. Później za namową swojego stryja Marcina rzuca ona pracę urzędniczką i przenosi się do Poznania. Książka jest dziś zapomniana, chociaż zasługuje na uwagę choćby ze względu na wąbrzeski wątek.

(pw)

XX wiek

Sąd nad wójtem

W 1937 roku doszło do niezwyklej rozprawy wójta Ostrowitego z proboszczem z tej samej parafii.

Wójt z Ostrowitego Konstanty Krużycki został oskarżony o obrazę księdza Goebela. Krużycki był członkiem rady parafialnej, miał z tego powodu pewne zyski w postaci dzierżawienia plebanii. Nie

znamy szczegółów konfliktu, ale w pewnym momencie wójt został usunięty z rady parafialnej za „niewłaściwe postępowanie”. Tym samym stracił prawo do dzierżawienia plebanii. W ten sposób rozpoczęła

się wójtowsko-proboszczowska wojna. Wójt zaczął pisać do kurii w Pelplinie donosy na księdza. Oskarżał go o przywłaszczenie drewna z sosen gminnych, desek z cementarza i kilka innych czynów. Przed sądem okazało się, że proboszcz miał rachunki na drewno i deski. Wójt musiał więc przegrać, a sąd skazał go na aż 8 miesięcy aresztu w zawieszeniu.

(pw)

XX wiek

Czas spółdzielni

Tuż po wojnie rozpoczął się czas odbudowy. Ważną rolę na wsi pełniły spółdzielnie samopomocy. Bardzo pręźnie działała ta w Lipnie.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Samopomocy Chłopskiej w Lipnie zaczęła działalność 14 lutego 1945 roku. Było to około miesiąc od momentu wyzwolenia naszych okolic spod okupacji niemieckiej. Na czele lipnowskiej samopomocy stanął dyrektor Jurkiewicz. Początkowo spółdzielnia posiadała niewiele, a więc to czego nie zdołali zabrać ze sobą uciekający Niemcy. Po trzech latach spółdzielnia była już bogata. Posiadała 4 nieruchomości w Lipnie oraz własny tabor samochodów. Był on imponujący jak na owe czasy i składał się z 6 samochodów ciężarowych, dwóch ciągników, 3 przyczep, półciężarówki, auta osobowego i 3 koni z 5 wozami. Spółdzielnia weszła w posiadanie także resztówki po majątku w Wąkolu, młyna wodnego, zakładu węglowego, warsztatów, krochmalni i rozpoczęła budowę hali maszynowej.

29 czerwca 1948 roku w Wąkolu otwarto nawet dom wypoczynkowy dla pracowników spółdzielni. Dawniej resztówka w Wąkolu położona w urokliwych lasach była własnością hrabiostwa Potockich. Ośrodek wypoczynkowy zlokalizowano w dawnym pałacu. W pierwszych latach po wojnie w pałacu organizowano kolonie letnie dla biednych dzieci chłopskich.

Chociaż mówi się obecnie, że spółdzielnie były wynalazkami narzuconymi, to w wielu sytuacjach spełniały swoją rolę. Przykładem mógł być rok 1948, gdy doszło do urodzaju ziemniaków. Rolnicy z lipnowskiego nie mogli ich sprzedać. Wówczas spółdzielnia skupiła wszystkie ziemniaki za 20 mln złotych, następnie przetworzyła w krochmalni na mączkę i sprzedawała stopniowo w kolejnych latach.

(pw)

Narodowe Czytanie w Kikole

KIKÓŁ ▶ W sobotę 5 września w całej Polsce i poza jej granicami odbyło się dziewiąte Narodowe Czytanie. Lekturą tegorocznej akcji była „Balladyna” Juliusza Słowackiego. Do akcji przyłączyli się także w Kikole



Jak co roku Narodowe Czytanie zainaugurowała w warszawskim Ogródku Saskim para prezydencka. Narodowe Czytanie organizowane jest przez prezydenta od 2012 roku. Zostało zainicjowane wspólnym czytaniem „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W następnych latach Polacy czytali dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” i „Quo Vadis” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, „Przedwiośnie” Stefa-

na Żeromskiego i polskie nowele. Celem tego przedsięwzięcia jest propagowanie polskiej literatury narodowej odczytywanej publicznie.

Szkoła Podstawowa im. Ignacego Antoniego Zboińskiego w Kikole wzięła udział w akcji po raz szósty. Każdego roku było to wydarzenie, które skupiało uczniów szkoły zasłuchanych w dzieła naszych pisarzy. Tegoroczne czytanie było inne od przeprowadzanych do tej pory. Uczniowie mogli obejrzeć

i wysłuchać fragmentów dramatu Juliusza Słowackiego w sieci. W roli lektorów wystąpili uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście. Tradycyjnie został ogłoszony konkurs wiedzy o tegorocznej lekturze dla uczniów starszych. Dla młodszych był konkurs plastyczny na przedstawienie wybranej postaci. Tym razem projekt został zrealizowany we współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną w Kikole i Ośrodkiem Kultury Gminy Kikół.

(artykuł sponsorowany)



Kikół

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Wsparcie dla szpitala w Lipnie

Samorząd gminny udzielił wsparcia lipnowskiej lecznicy. Zakupione rzeczy posłużą pacjentom szpitala, w tym mieszkańcom gminy Kikół, ale nie tylko.



W dniu 4 września 2020 r. wójt gminy Kikół Józef Prendeniewicz, zastępca wójta Małgorzata Baranowska oraz przedstawiciel Urzędu Gminy w Kikole Małgorzata Falkowska

przekazali dla Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala w Lipnie 25 kompletów pościeli (poduszki, kołdry oraz poszewki). Zakup pościeli został sfinansowany ze środków ochrony zdrowia bu-

dżetu gminy Kikół w ramach poprawy komfortu w czasie pobytu chorych w szpitalu, w tym również mieszkańców gminy Kikół.

(artykuł sponsorowany)



XX wiek

Od kłótni do strzałów

Zazwyczaj informując o historycznych zatargach i kłótniach, opisujemy mężczyzn. Czasem to kobiety potrafiły wywołać wielką awanturę. W 1934 roku finałem jednej z kłótni był strzał.



Stronami sporu były właścicielka domu przy dworcu w Wąbrzeźnie Julianna Ćwiklińska i jej dzierżawczyni Apollonia Zdziebło. Panie nie pały do siebie miłością, a na dodatek doszło między nimi do swarów na tle majątkowym. Zdziebłowa wyprowadzała się z nieruchomości Ćwiklińskiej i miała zabrać część rzeczy, które właścicielka domu uważała za swoje. Do sporu dotarł szwagier Zdziebłowej – Jan w towarzystwie trzech bezrobotnych, acz

rosłych mieszkańców: Jana, Feliksa i Maksymiliana. Przystąpili oni do wynoszenia rzeczy z mieszkania. Bezsilna Ćwiklińska wezwała na pomoc członka swojej rodziny – 57-letniego Józefa Padowskiego. Ten otworzył okno i oddał w kierunku robotników 4 strzały. Jedną z kul raniła śmiertelnie Maksymiliana Rodzińskiego. Padzińskiego oddano pod sąd i skazano. Tak z niewielkiego konfliktu wyrosła sprawa o morderstwo.

(pw), fot. ilustracyjne

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Kupię/Sprzedam

Sprzedam maszyny stolarskie. Tel. 882 802 610

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacją, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęsiński-usługi mech., klimatyzacja, wulkani-

zacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detali, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961

Transport

Przewozy lawetą, tel. 698 64 70 84

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Sprzedam grunty rolne 3,70 ha. Działka w całości. Okolice Rypina tel. 781 669 062

Sprzedam działki 17,7 ara i 8,5 ara, tel. 54 289 73 47

Wydzierżawię lub sprzedam działkę. Działka ogrodzona, wszystkie media: woda, kanalizacja, gaz, prąd, TV. Powierzchni 5000 m2, ul. Kamienna 9, Tel.:609 605 405

Praca

Pracownik Produkcji / Pakowacz / Szwaczka. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy pasz i koncentratów oraz dodatków. Kowalewo Pomorskie, tel. 698 64 70 84

Zatrudnimy w Golubiu-Dobrzyniu męż-czyn na stanowisko monter korpusów meblowych i tapicer meblowy w Fabryce Mebli. Możliwość przyuczenia. Tel. 601 625 311

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty prz-zmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Sprzedam wóz konny i krajagę z silnikiem 5,5 kW, gm. Wielgie, tel. 542897347

Sprzedam kombajn buraczany jednorzędowy tel. 502 948 462

Sprzedam sprzęt rolniczy po zlikwidowanym gospodarstwie, brony ciężkie, pług dwuski-bowy, opryskiwacz zawieszany RAU 450L, wał Kambela 2m i drobny sprzęt, tel. 517 352 815

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkar-skie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalniczne, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Usługi hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne i CO. Montaż kotłowni, oczyszczalnie przydomowe, instalacje gazowe, wieloletnie doświadczenie tel. 500 717 941

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnotucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasienicka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Przywitali najmłodszych mieszkańców

BOBROWNIKI ▶ Wspaniałą tradycją kultywowaną przez samorząd pod wodzą wójta Jarosława Poliwo jest oficjalne powitanie nowo narodzonych mieszkańców gminy. Spotkania z dziećmi i ich rodzicami odbywają się dwa razy do roku. Ostatnie miało miejsce w ubiegłym tygodniu



We wtorek 15 września po raz kolejny, na zaproszenie wójta gminy Bobrowniki Jarosława Poliwo, odbyło się spotkanie lokalnej władzy samorządowej z najmłodszymi mieszkańcami gminy urodzonymi w pierwszej połowie 2020 r. oraz ich rodzicami. Gospodarz gminy wójt Ja-

rosław Jacek Poliwo, wiceprzewodnicząca rady gminy Marzena Stańczak-Kaźmierska, wiceprzewodniczący rady powiatu Tadeusz Gradkiewicz oraz radni powitali najmłodszych, wręczając rodzicom symboliczne sadzonki drzewa wraz z upominkami i listami gratulacyjnymi.

Po części oficjalnej, podczas skromnego poczęstunku przybyli rodzice rozmawiali wraz z władzami samorządowymi o przyszłości swojej i nowo narodzonych dzieci. – Wszystkim dzieciom oraz ich rodzicom składamy serdeczne podziękowania za obecność oraz życzymy wielu

sukcesów i powodzenia w dorastaniu – podsumowują spotkanie samorządowcy z Bobrownik.

Nowo narodzonymi mieszkańcami gminy są: Zuzanna Montowska, Julia Starosz, Magdalena Budziszewska, Alicja Kowalewska, Paulina Domagalska, Helena Kasprzycka, Antoni Bu-

ler, Szymon Duszeński, Jakub Mendel, Olivier Kostrzewski, Sebastian Urbaczewski, Stanisław Sebastian Niewczas, Mikołaj Sztuczka, Marcel Jaknkowski, Aleksander Guntowski oraz Adam Stojak.

(ak), fot. UG Bobrowniki



REKLAMA



Bank Spółdzielczy w Lipnie

EKO
REDYT

dla klientów indywidualnych, rolników i przedsiębiorców

kredyt na finansowanie wydatków związanych z zakupem i montażem: instalacji fotowoltaicznych, nowych źródeł ciepła, modernizacji instalacji C.O. oraz ocieplenia budynków, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej.



oszczędność i ekologia



niezależność energetyczna



redukcja kosztów inwestycji



wydajność i optymalność



Mustang w finale Pucharu Polski

PIŁKA NOŻNA ➤ 16 września na stadionie Chemika w Bydgoszczy odbył się półfinał Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim pomiędzy KKP Bydgoszcz i Mustangiem Wielgie. W drugiej parze tego samego dnia Noteć Inowrocław zmierzyła się z Wdą Strażak Przechowo

Mustang chciał drugi raz z rzędu znaleźć się w finale, ale przeciwnik był bardzo wymagający. Pierwszą bramkę dla naszego zespołu po dośrodkowaniu Magdaleny Żebrowskiej zdobyła Anita Maćkiewicz. Później KKP Bydgoszcz osiągnęła przewagę, czego efektem były aż 3 zdobyte bramki. UKS jednak się nie poddawał i w 27. minucie Ewelina Czubakowska zdobyła kontaktową bramkę na 2:3. Niestety 10 minut później KKP strzeliło na 4:2. Tuż przed przerwą w 43. minucie po podaniu Anny Żebrowskiej Anita Maćkiewicz zdobyła gola na 4:3.

Po przerwie w 49. minucie nasz zespół doprowadził do remisu, a bramkę ponownie zdobyła Anita Maćkiewicz. Przez kolejne pół godziny trwała zacięta walka, w której obrończynie Mustanga Izabela Kwiatkowska i Anna Żebrowska dwukrotnie wybijały piłkę z linii bramkowej. W 84. minucie Anita Maćkiewicz zdobyła bramkę na 5:4 po asyście Martyny Fydryszewskiej. W 86. minucie na 6:4 podwyższyła Ewelina Czuba-



kowska. Wynik 7:4 ustaliła Monika Pikos po strzale z 20 metrów i tak drugi rok z rzędu nasz zespół znalazł się w finale, który odbędzie się 7 października na stadionie KKP Bydgoszcz, a rywalem będzie Noteć Inowrocław, która pokonała w drugim półfinale Wdę

Strażak Przechowo 7:1.

Skład Mustanga: Gała, Kwiatkowska (Ziemińska), Fydryszewska (Stroisz), A. Żebrowska, Wenderlich, Rybczyńska (Dobiesz), Czubakowska, M. Żebrowska, Wilińska (Lejmanowicz, Kamińska), Pikos, Maćkiewicz. Rezerwa: Ku-

rowska, Dziecielewska, Królikowska, Redestowicz.

19 września Mustang wybrał się na ligowy mecz wyjazdowy z Jędrzą Aleksandrów Kujawski. Po pierwszej połowie nasz zespół przegrywał 0:1 po rzucie karnym. W drugiej połowie dziewczęta

z Wielgiego osiągnęły dużą przewagę i w 53. minucie wyrównały na 1:1 po rzucie wolnym wykonywanym przez Magdaleny Żebrowską. W 67. minucie nasz zespół wyszedł na prowadzenie po asyście Magdaleny Żebrowskiej i голу Anity Maćkiewicz. Niestety w 75. minucie Mustang stracił bramkę po kontrze rywali. W 85. minucie kapitan zespołu Magdalena Żebrowska strzeliła piękną bramkę z rzutu wolnego i tym samym zapewniła zwycięstwo 3:2!

Skład: Gała, Smerczak, Fydryszewska, Leśniewska, A. Żebrowska, Wenderlich, Dobiesz (Ziemińska, Kamińska), Czubakowska, Wilińska, M. Żebrowska, Maćkiewicz. Rezerwa: Rybczyńska, Andrzejewska, Dziecielewska, Przyborowska, Królikowska, Kuczkowska. Trenerem zespołu jest Michał Ziemiński.

W najbliższy weekend Mustang rozegra mecz ligowy u siebie z KKP Chełmża, 26 września o godz. 11.00 na boisku w Teodorowie. Relacja w kolejnym CLI.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Wicher pod formą, będą derby

Piłkarze Wicher Wielgie nie podnieśli się po sromotnej porażce 1:7 w Bobrownikach i tym razem ulegli w meczu u siebie 2:3 ekipie Kujaw Kozy. Nasz zespół osunął się na 12. miejsce w tabeli włocławskiej A-klasy.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Wicher nie ma ostatnio najlepszej passy, a ostatnie zwycięstwo zanotował jeszcze w sierpniu, w Topólce. Potem był remis z GKS Fabianki i wspomniana porażka z Wiślaninem. Kibice, którzy dość licznie przychodzą na mecze na stadion w Teodorowie mieli nadzieję na odwrócenie zlej

karty. Niestety na nadziejach się skończyło.

Mecz gospodarze zaczęli źle i już w 9. minucie przegrywali 0:1. W kolejnych minutach Wicher wyraźnie przejął inicjatywę, dążąc do wyrównania. Sztuka ta udała się dość szybko, bo w 20. minucie podanie Komorowskiego z lewej

strony wykorzystał Matera i wyrównał na 1:1. Remis utrzymał się do przerwy, mimo prób głównie Kosowskiego. W drugiej połowie skuteczniejsi byli przyjezdni, którzy w 60. minucie objęli prowadzenie 2:1, a w 80. strzelili na 3:1. Wicher się nie poddawał i w ostatnich minutach na 3:2 trafił Kowalski. Niestety wyrównać już się nie udało. Na dodatek Wicher kończył mecz w dziesiątkę po drugiej żółtej kartce Bartczaka.

Wicher z dorobkiem 7 punktów po sześciu meczach zajmuje dwunaste miejsce w tabeli A-klasy. W sobotę zagra z zajmującym dziewiąte miejsce Orłem Służewo. Ponadto w szóstej kolejce swój mecz zremisował 2:2 ze Startem Stawki Wiślanin Bobrowniki oraz przegrał 2:6 z GKS-em Fabianki Skompensis Skępe. Wiślanin zajmuje dziesiąte zaś Skompensis siedemnaste miejsce. Obie ekipy zagrają w niedzielę w meczu derbowym w Bobrownikach. Relacja oczywiście w CLI.

Tekst i fot. (ak)



Tłuchowia bez szans z liderem V ligi

PIŁKA NOŻNA ▶ Trzeciej porażki w sezonie doznali piłkarze z Tłuchowa. Tym razem kubetek zimnej wody na ich głowy wylał lider okręgówki, ekipa Łokietka Brześć Kujawski, wygrywając w niedzielę 5:2. Jak pokażała sytuacja z końcówki meczu, zimna woda może się przydać...



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Apetyty w Tłuchowie są coraz większe, ale nie jest to bezpodstawne. W poprzedniej kolejce Tłuchowia wygrała 5:2 z LTP Lubanie, prezentując efektowną grę. Wiadomo było jednak, że tym razem poprzeczka będzie zawieszona jeszcze wyżej, bo do Tłuchowa przyjechała jedna z dwóch najlepszych obecnie ekip w tabeli i zdaniem wielu główny faworyt do wygrania rozgrywek i awansu do IV ligi. Łokietek Brześć Kujawski potwierdził to w całej rozciągłości.

Ale początek meczu wcale tego nie zapowiadał, był wymierzony dla gospodarzy. Już w trzeciej minucie do siatki rywali trafił Łukasz Konic i stadion w Tłuchowie eksplodował z radości. Ta trwała niespełna kwadrans, bo w 17. minucie wyrównał najsukceszniejszy napastnik gości – Marciniak. Ten sam piłkarz trafił

w 28. minucie, a po chwili i голу kolejnego piłkarza gości było już 3:1 dla rywali. Taki wynik utrzymał się do przerwy.

Na początku drugiej połowy znów trafił Marciniak i przy stanie 4:1 goście mogli skupić się na tym, aby kontrolować mecz i dobieżać wygraną jak najmniejszym nakładem sił. Tak też było, co dało nieco szans Tłuchowii. Mimo to ataki naszej drużyny były za mało konkretne, aby przyniosły efekt. Tłuchowia próbowała skrzydłami oraz po stałych fragmentach. Goście kontrowali, parę razy dobrze w bramce miejscowych interweniował Witkowski. Niestety jedna z kontr skończyła się trafieniem na 5:1. W ostatnich sekundach prosty błąd obrony Łokietka wykorzystał Jakub Woliński, trafiając na 5:2 i dając jeszcze chwilę radości kibicom.

W końcówce także niektórym

piłkarzom Tłuchowii puszczały nerwy. Gdy jeden ze skrzydłowych miał pretensje o brak odegrania piłki w dobrej sytuacji do swojego napastnika, ten niezadowolony opinią kolegi wszczął niepotrzebną pyskówkę. Gdy zespołowi nie idzie, o nerwowe sytuacje nietrudno, jednak również w takich momentach trzeba umieć odpowiednio reagować. Kłótnie na boisku na pewno w niczym nie pomogą. Tłuchowianie muszą wyciągać wnioski i pracować dalej, bo widać, że mimo coraz lepszej gry czeka ich jeszcze wiele pracy.

A część tej pracy muszą wykonać w niedzielę w Łabiszynie podczas meczu z Notecią. Dodajmy, że Tłuchowia z dorobkiem 13 punktów jest siódma w tabeli V ligi. Notec z 17 punktami jest piąta.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Bez kibiców i bez zwycięstwa

Wisła Dobrzyń zremisowała 1:1 z Notecią Łabiszyn w kolejnym meczu ligi okręgowej. Spotkanie odbyło się bez udziału kibiców. To kara dla klubu za zachowanie fanów podczas poprzedniego meczu z Tłuchowią, gdy odpalane środki pirotechniczne spowodowały przerwanie spotkania na kilka minut.



Oprócz rozegrania jednego meczu bez udziału kibiców Wisłę ukarano kilkusetzłotową karą finansową. Niewątpliwie jedna i druga sankcja dała się nieco we znaki Wiślakom. Sobotnie starcie z Notecią zainteresowani mogli obserwować jedynie zza stadionowej bramy, tak też zresztą zrobili. A początek do udanych nie należał, bo już w ósmej minucie przyjezdni wyszli na prowadzenie. Kilka chwil

później Wisła wyrównała, ale sędzia nie uznał gola Patryka Zielińskiego. Wątpliwości nie było już w 30. minucie, gdy na 1:1 trafił Mateusz Olewiński. Remis utrzymał się do przerwy.

W drugiej odsłonie Wisła miała więcej z gry od rywali, próbowała atakować głównie skrzydłami za sprawą aktywnych Habasińskiego i Jasińskiego, ale bezskutecznie. Wreszcie w ostatnich minutach po

wrzucie z autu z lewej strony do piłki w polu bramkowym dopadł Zieliński i z bliska pokonał bramkarza Noteci. Szał radości piłkarzy Wisły trwał krótko, bo sędzia znowu nie uznał gola. Prawdopodobnie chodziło o faul na bramkarzu, ale akurat w tej sytuacji faulu raczej nie było. Tym samym mecz zakończył się podziałem punktów.

Wisła z 14 punktami jest szósta w tabeli. W najbliższy weekend zagra trudny mecz wyjazdowy ze Zdrojem, który z 18 punktami jest czwarty. Dodajmy, że swój mecz w tej kolejce rozegrali także piłkarze z Lipna. Mień zremisował u siebie 2:2 z Ziemowitem Osięciny. Lipnowianie z 7 punktami są na trzynastym miejscu. W weekend zagrają z jedenastym Barcinem.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL